

**Protokół
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Miedźno
odbytej w dniu 23 kwietnia 2013r.**

W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Zdzisław Bęben – przewodniczący
2. Wojciech Tałajczyk – wiceprzewodniczący
3. Mirosław Zawada – członek
4. Janina Antczak – członek
5. Marcin Sznober - członek
6. Mirosław Oziembala – członek
7. Grażyna Gorzałka - członek

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Andrzej Szczypiór - Wójt
2. Leszek Idasz – Przewodniczący Rady Gminy
3. Teresa Ściebura – Skarbnik Gminy
4. Piotr Derejczyk – Sekretarz Gminy
5. Barbara Kosarga – inspektor ds. geodezji i gospodarki nieruchomościami

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji.
2. Rozpatrzenie skargi na działanie Wójta.
3. Kontrola operacji na mieniu komunalnym (sprzedaż, kupno, zamiana, dzierżawa).
4. Analiza wydatków poniesionych na promocję.
5. Kontrola wydatków poniesionych na utrzymanie oświetlenia ulicznego.
6. Sprawy różne.
7. Zakończenie posiedzenia komisji.

Otwarcia posiedzenia Komisji, powitania obecnych oraz przedstawienia porządku obrad dokonał przewodniczący Komisji Zdzisław Bęben, informując jednocześnie o możliwości zgłaszania zmian do porządku obrad.

Wobec braku propozycji zmian porządek obrad poddano pod głosowanie:

- | | |
|---------------------------|-----|
| ▲ głosów „za” | - 7 |
| ▲ głosów „przeciw” | - 0 |
| ▲ głosów „wstrzymujących” | - 0 |

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt. 2.

Przewodniczący Komisji poprosił Wójta o wyjaśnienie skargi złożonej na jego działanie przez państwa Plaskaczów.

Wójt wyjaśnił, że sprawa dotyczy podziału działki przy ul. Dębowej w Miedźnie. Geodeta, który wykonywał podział „wszedł w drogę”, bo nie odnalazł dokumentów własności i przeprowadził „podział po swojemu”. Postanowienie o zgodności propozycji podziału z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zostało wydane, ale odmówiono wydania decyzji zatwierdzającej podział nieruchomości. Gmina zwróciła się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego (SKO) o wyznaczenie innego organu do

prowadzenia sprawy, ponieważ jest stroną w postępowaniu. Dokonany podział narusza interes gminy. W wyniku dokonanego podziału państwu Plaskaczom zwiększyła się powierzchnia działki o 333 m², kosztem drogi gminnej (ul. Dębowej). Ostatecznie gmina powołała geodetę, który miał przeprowadzić rozgraniczenie z nieruchomością państwa Plaskaczów. Celem rozgraniczenia było dojście do ugody, a w razie jej braku skierowanie sprawy do sądu. Wypłacenie odszkodowania przez gminę za zabranie gruntu pod drogę wiązałoby się z wnioskami innych mieszkańców o odszkodowanie. Dodał, że w dniu dzisiejszym powinna zostać podpisana ugoda w tej sprawie. Działania geodety państwa Plaskaczów były na tyle dalekie, że dokonał on zmian w księgach wieczystych.

Radny Sznober powiedział, że decyzje zatwierdzające podział działek wydawane są przez Urząd „od ręki”. Omawiana sprawa przebiega tak długo, bo pojawiły się problemy. Gdyby racja była po stronie geodety to gmina musiałaby wypłacić odszkodowanie i to nie tylko państwu Plaskaczom. Dodał, że geodeta powinien sobie wyjaśnić wszelkie niejasności. Stwierdził, że według niego skarga jest bezzasadna.

Inspektor Kosarga powiedziała, że wniosek o wydanie decyzji zatwierdzającej podział nieruchomości został złożony 1 października 2012r. Projekt podziału zawierał podział działki z 333 m² drogi. Wystąpiono do Starostwa Powiatowego o dokumentację z 1962r., bo wtedy powiat przeprowadzał poszerzenie drogi. Państwo Plaskacze otrzymali wtedy akt własności ze zmniejszoną powierzchnią z powodu zabrania gruntu pod drogę. Dodała, że w latach 60-tych powiaty nie stosowały w całości przepisów prawa. Nie zawsze wydawano decyzje zatwierdzające podział. Tak też było w przypadku ulicy Dębowej. Powiat kłobucki nie dopełnił wszystkich formalności. Na tej podstawie geodeta, który wykonywał podział nieruchomości dla państwa Plaskaczów stwierdził, że grunt pod drogą należy do nich. Podczas okazania granic geodeta powołany przez gminę odszukał jednak znaki graniczne z 1962 roku, co oznacza, że podział został faktycznie dokonany. Geodeta zatrudniony przez państwa Plaskaczów zmienił wcześniej zapis w księgach wieczystych i przypisał im ponad 200 m².

Radny Sznober powiedział, że gmina nie może płacić za grunt, który do tych osób nie należy. Przewodniczący Komisji odniósł się do poszerzania dróg. Nawiązał tutaj do przykładu drogi od Smolarzy do Działoszyna oraz drogi od Kuźnicy do Nowej Brzeźnicy, gdzie drogi te są szerokie. Stwierdził, że w woj. łódzkim można poszerzyć drogę, a w woj. śląskim są one wąskie.

Wójt nawiązał do budowy chodnika przy ul. Częstochowskiej w Miedźnie. Dodał, że zadanie zostało zrealizowane, a mieszkańcy do tej pory nie otrzymali odszkodowania za zabrany grunt pod chodnik.

Radny Sznober powiedział, że rolnicy bardzo często nawracają ciągnikami na tym chodniku.

Wójt odpowiedział, że chodnik jest w ten sposób niszczony. Dodał, że stara się pomóc mieszkańcom ulicy Częstochowskiej w Miedźnie w sprawie wypłaty odszkodowań za zabrany grunt. Nadmienił, że nie chce już więcej przejmować żadnych zadań należących do województwa.

Inspektor Kosarga dodała, że obowiązkiem Marszałka jest uregulowanie własności dróg w księgach wieczystych.

Przewodniczący Bęben powrócił do skargi państwa Plaskaczów, a mianowicie, że odpowiedzi na pisma były udzielane niezgodnie z terminami wskazanymi w Kodeksie postępowania administracyjnego (KPA). Dodał, że należało wcześniej wszcząć postępowanie o rozgraniczenie nieruchomości.

Wójt odpowiedział, że założenie była takie, aby wyczerpać wszystkie możliwości i ostatecznie skierować sprawę do sądu.

Przewodniczący Bęben zapytał, czy nie można obciążyć geodetę częścią kosztów związanych z rozgraniczeniem nieruchomości.

Radny Sznober odpowiedział, że nie ma takiego przepisu prawnego umożliwiającego ściąganie części poniesionych kosztów przez gminę z geodety.

Radny Zawada powiedział, że z omawianej sprawy wynika, że błąd popełnił geodeta państwa Plaskaczów.

Przewodniczący Bęben w kwestii budowy chodnika przy ul. Częstochowskiej w Miedźnie powiedział, że skoro mieszkańcy nie mogą otrzymać odszkodowania, to niech złożą skargę na bezczynność.

Radny Zawada zapytał, na jakim etapie jest obecnie sprawa państwa Plaskaczów.

Inspektor Kosarga odpowiedziała, że zgodnie z decyzją SKO postępowanie prowadzi gmina Popów. Dodała, że będzie jeszcze raz okazanie na gruncie i może wtedy dojdzie do ugody. W przypadku, gdyby do niej nie doszło sprawa zostanie skierowana do sądu i koszty poniosą państwo Plaskacze.

Radny Sznober wyjaśnił, że jeżeli sprawa trafi do sądu to koszty poniesie gmina. W momencie wygrania sprawy gmina będzie mogła ściągnąć koszty z pozwanego.

Przewodniczący Bęben stwierdził, że z przedstawionych informacji wynika, że skarga jest bezzasadna. Zwrócił jednak uwagę na przekroczone terminy w postępowaniu sprawy.

Wójt odpowiedział: „uważa Pan, że było za długo, ale nikt nie doradził jak z tego wyjść. Terminy zostały przekroczone.”

Przewodniczący Bęben powiedział, że skarga jest bezzasadna, ale w uzasadnieniu należy zwrócić uwagę na przestrzeganie terminów wynikających z KPA.

Sekretarz Derejczyk powiedział, że sprawa jest skomplikowana. Zawilość sprawy to jedno, a co innego procedura KPA. Jeżeli państwo Plaskacze podpiszą ugodę to powinni wycofać skargę. Dodał, że należy przygotować projekt uchwały o rozpatrzeniu skargi na działanie Wójta. Nadmienił, że nie może być tak, że w uchwale będzie zapisane, że skarga jest bezzasadna, a nie będzie uzasadnienia.

Przewodniczący Bęben powiedział, że Starostwo Powiatowe przeprowadzało aktualizację zasobów geodezyjnych i w jego przypadku pomyłono numery działek.

Sekretarz Derejczyk powiedział, że firmy przeprowadzające takie aktualizacje bardzo często do pomiarów zatrudniają studentów, stąd też biorą się różnego rodzaju pomyłki.

Przewodniczący Bęben powiedział, że w Władysławowie działkowiczów jest coraz więcej, a podatku mniej.

Przewodniczący Bęben zwrócił się z wnioskiem do Komisji, aby skargę uznać za bezzasadną i w uzasadnieniu przedstawić argumenty podawane podczas omawiania sprawy.

Wniosek poddano pod głosowanie:

▲ głosów „za” - 7

▲ głosów „przeciw” - 0

▲ głosów „wstrzymujących” - 0

Przewodniczący Bęben dodał, że projekt uchwały zostanie rozdany podczas sesji.

Ad pkt. 3.

Przewodniczący Bęben zapytał o dzierżawę gruntu przez panią Labochę.

Inspektor Kosarga odpowiedziała, że umowa dzierżawy nie została przedłużona.

Przewodniczący Bęben zapytał o opłatę roczną wnoszoną przez pana Koniecznego.

Inspektor Kosarga odpowiedział, że jest to opłata za wieczyste użytkowanie.

Radna Gorzałka zapytała, ile lat trwa użytkowanie wieczyste.

Inspektor Kosarga odpowiedziała, że 40 lat.

Radny Sznober dodał, że użytkowanie wieczyste trwa min. 30 lat, max. 99 lat.

Przewodniczący Idasz zasugerował, aby działkę należącą do gminy na „starym” Miedźnie wytypować do sprzedaży.

Radny Oziębala powiedział, że należy się nad tym spokojnie zastanowić.

Przewodniczący Idasz powiedział, że budynek znajdujący się na tej działce popada w ruinę. Gdyby ktoś kupił tę działkę to będzie płacił podatek, który wpłynie do gminy.

Radny Oziębala powiedział, że „nie wiadomo czy będą chętni na kupno tej nieruchomości”.

Radny Sznober powiedział, że „zawsze można zrezygnować ze sprzedaży.”

Radny Oziębala zapytał, czy do wyceny jest jeden rzeczoznawca.

Inspektor Kosarga odpowiedziała, że wybór rzeczoznawcy do wyceny odbywa się poprzez zapytania ofertowe.

Przewodniczący Idasz jeszcze raz zwrócił się do komisji, aby zastanowić się nad sprzedażą nieruchomości na „starym” Miedźnie.

Przewodniczący Komisji powiedział, że środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości powinny być przekazane na konkretny cel. Dodał, że remont byłego SKR-u mógł być przeprowadzony dużo wcześniej.

Przewodniczący Idasz powiedział, że skoro na terenie byłego SKR-u ma być Gminny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów to wszystkie sołectwa powinny się „złożyć” na jego remont. Dodał, że za środki uzyskane ze sprzedaży budynku byłej mleczarni i działki można wybudować chodnik przy ul. W. Jagiełły w Miedźnie.

Przewodniczący Komisji zarządził przerwę o godz. 15.25.

Posiedzenie wznowiono o godz. 15.35 na sali obecnych było 6 radnych.

Ad pkt. 4.

Radna Gorzałka zapytała, jakie wydatki będą poniesione na promocję w tym roku.

Sekretarz Derejczyk odpowiedział, że folder o gminie będzie wydany w 4 językach (polskim, angielskim, rosyjskim i niemieckim). Będzie wykonana nowa strona internetowa.

Radny Tałajczyk wrócił na posiedzenie komisji o godz. 15.45.

Przewodniczący Komisji powiedział, że według niego wydatek poniesiony na mistrzostwa Polski w kolarstwie nie był promocją gminy.

Przewodniczący Rady poparł stanowisko Przewodniczącego Bębna.

Ad. pkt. 5.

Przewodniczący Komisji zapytał o cenę za 1 kWh po zmianie dostawcy energii elektrycznej.

Skarbnik powiedziała, że faktury za energię elektryczną są na poziomie poprzednich.

Przewodniczący Rady powiedział, że jeżeli zużywa się więcej energii elektrycznej to opłata powinna być niższa.

Radna Antczak zapytała, czy była przygotowywana prognoza zużycia energii elektrycznej.

Sekretarz Derejczyk odpowiedział, że firma konsultingowa przedstawiła prognozę, według której zmiana dostawcy jest opłacalna, a oszczędności mogą wynieść nawet do 30%.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że jeżeli moc umowna jest za wysoka to opłaty za zużytą energię też są wyższe. Jako przykład podał budynek klubu sportowego Grom Miedźno.

Sekretarz Derejczyk dodał, że opłaty są naliczane zgodnie z przypisaną mocą. Jeżeli nie ma potrzeby utrzymywania takiej mocy to należałoby to zmienić.

Przewodniczący Komisji zapytał, dlaczego lampy uliczne nie włączają się o jednym czasie.

Sekretarz Derejczyk odpowiedział, że powinien to regulować ten, kto prowadzi konserwację. Jest to zadanie operatora energii elektrycznej.

Przewodniczący Bęben powiedział, że w nocy przy ulicy Wyzwolenia w Miedźnie jest ciemno, a lampy przy ulicy Częstochowskiej w Miedźnie się świecą.

Radny Sznober powiedział, że najlepszym rozwiązaniem jest zorganizowanie wieczornej komisji podczas której można będzie zauważyć, które oświetlenie jest wyłączone, a które nie.

Przewodniczący Idasz powiedział, że temat ten jest nie pierwszy raz poruszany.

Radny Oziębala dodał, że przecież to gmina ponosi koszty za oświetlenie uliczne, dlatego jest to tak ważne zagadnienie.

Sekretarz Derejczyk powiedział, że dla zakładu energetycznego jest lepiej jak jest większe zużycie energii elektrycznej. Dodał, że gmina Lelów wykupiła oświetlenie na własność, a zgodnie z obowiązującymi przepisami zakład energetyczny jest zobowiązany wymienić oświetlenie do 2015 roku.

Przewodniczący Bęben powiedział, że w poprzedniej kadencji był wniosek, aby przy odczytach licznika był pracownik Urzędu.

Sekretarz Derejczyk odpowiedział, że pracownik miał być obecny przy odczytach liczników. Dodał, że w czerwcu br. można będzie porównać koszty energii elektrycznej z poprzednim rokiem.

Ad. pkt. 6.

Przewodniczący Bęben powiedział, że jeżeli środki finansowe ze sprzedaży budynku byłej mleczarni mają być przekazane na SKR, to należy się zastanowić nad budową ulicy Majowej w Wapienniku.

Radny Sznober powiedział, że mieszkańcy Miedźna zwracali się do niego w sprawie planowanej obwodnicy Miedźna. Dodał, że są za likwidacją obwodnicy, bo w chwili obecnej przebiegałaby ona między zabudowaniami i uniemożliwia wznoszenie nowych budynków. Zapytał, czy została już podpisana umowa na wykonanie Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Miedźno (SUiKZP).

Sekretarz Derejczyk odpowiedział, że SUiKZP ma wykonać pani Małgorzata Krupa.

Radny Sznober zapytał, jaki jest termin wykonania SUiKZP.

Sekretarz Derejczyk odpowiedział, że 2 lata. W kwestii obwodnicy dodał, że jest to tylko rezerwa gruntów pod nią.

Przewodniczący Idasz dodał, że obwodnica w tym kształcie nie jest obwodnicą dla Miedźna.

Przewodniczący Komisji powiedział, że obwodnica powinna ominąć Miedźno i Ostrowy nad Okszą. Powinna ona być tam, gdzie nikt nie będzie chciał się budować. Powrócił do zadań realizowanych przez Marszałka. Powiedział, że w gminie Popów realizowano inwestycje z udziałem Urzędu Marszałkowskiego.

Sekretarz Derejczyk dodał, że w przypadku chodnika przy ul. Częstochowskiej w Miedźnie Marszałek 3-krotnie zmieniał koncepcję jego budowy.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokolant
(-) Aleksandra Bernas

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
(-) Zdzisław Bęben